

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/edukacja-1/wystawy/13534,1989-Narodziny-wolnosci-Wybory-czerwcowe-1989-roku-w-Koszalińskim.html>
06.05.2024, 04:58

1989. Narodziny wolności. Wybory czerwcowe 1989 roku w Koszalińskim

Kontrakt zawarty przy „okrągłym stole” pomiędzy komunistami (Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą – PZPR oraz ich sojusznikami: Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym – ZSL, Stronnictwem Demokratycznym – SD i Ogólnopolskim Porozumieniem Związków Zawodowych – OPZZ) a umiarkowaną częścią obozu solidarnościowego, skupioną wokół Lecha Wałęsy, przewidywał ponowną legalizację NSZZ „Solidarność” oraz przeprowadzenie częściowo wolnych wyborów powszechnych do Sejmu i całkowicie wolnych do Senatu. Przyjęte wówczas parytety podziałów mandatów w przyszłej izbie niższej parlamentu w stosunku 65 proc. dla koalicji partyjno-rządowej do 35 proc. dla strony opozycyjnej (podział miejsc w stosunku 229:161) miały zapewnić ciągłość rządzenia PZPR, jak również stworzyć iluzję udziału obozu antysocjalistycznego w rządzeniu krajem.

Wyniki wyborów, zwanych często plebiscytem popularności władzy i „Solidarności”, były szokiem dla obu stron. Przegrana obozu koalicyjnego była ogromna. Strona solidarnościowa zdobyła 160 ze 161 przyznanych jej mandatów. Lista krajowa PZPR poniosła totalną klęskę. Obsadzono tylko dwa mandaty (Mikołaj Kozakiewicz, Andrzej Zieliński). Wymaganą większość uzyskali w wyborach do izby niższej parlamentu tylko trzej kandydaci strony koalicyjnej. W Senacie, w pierwszej turze, strona solidarnościowa obsadziła 92 miejsca na 100. Frekwencja wyborcza wyniosła 62,3 proc., co oznaczało, że do wyborów nie poszło prawie 40 proc. uprawnionych do głosowania Polaków.

Wystawa „1989. Narodziny wolności. Wybory czerwcowe 1989 roku w Koszalińskim” jest częścią obchodów rocznicy tego przełomowego wydarzenia w historii Polski. Ekspozycja podzielona jest na dwie części: ogólnopolską i regionalną. Założeniem autorów było pokazanie dwóch form ekspresji: plakatów oraz zdjęć, które najlepiej oddawały nastroje panujące w obu obozach. „Walka na murach” od początku istnienia „Solidarności” była jednym z głównych narzędzi walki politycznej. Władze państwowo-partyjne szybko podjęły rękawicę, lecz skutek okazała się mizerny. Wielkie zwycięstwo obozu solidarnościowego stało się faktem, a demontaż systemu komunistycznego w Polsce nabierał rozmachu.

Informacje:

Marcin Ozga, tel. (091) 312 94 12, e-mail: marcin.ozga@ipn.gov.pl

